

Dyktuś 2024

Hejka!

Jestem Dyktuś - ortograficzny chochlik. Już od dwudziestu lat podrzucam przedziwne opowieści wielbicielom wyrazów o skomplikowanej pisowni. Skoro tu jesteście, to i wy należycie do zespołu mistrzów ortografii. Gratuluję!

A teraz pozwólcie, chcę przedstawić bohaterów moich dyktand.

To zacne grono reprezentują rudowłosey Jerzyk Kowalski wraz z twórczym Kubą Chrząszczem. Towarzyszą im: Ksawery Trzmiel z Pułtusza, stróż Błażej oraz mężny król z córeczką Różą, a także wójt Ambroży i drużynowa Hanka z Węgorzewa. Wszyscy żyją w przyjaźni. Ten niezwykle team uzupełnia urocza żyrafa Grażynka, która z talerzem ciasteczek ponczowych, oprószonych wiórkami kokosowymi i orzeszkami, oczekuje wizyty miłego gościa. Pyszności na talerzu, to przysmak żółwia Huberta zauroczonego powabem Grażynki.

Spotykamy też inną parę, a mianowicie grubiutkiego hipopotama Grzesia, który w przybrzeżnych wodach jeziora Hańcza traci głowę dla żabki Helenki. Po oświadczeniach (jak na dżentelmena przystało) wręcza przyszłej żonie bukiet żółtych grązeli.

W dyktusiowych, czyli moich tekstach, przewija się tu i ówdzie niesforne wyżeł Hipolit.

W pogoni za próżnym kocurem Maurycym trąci grządki żonkili w ogródku babci Małgorzaty.

Wspomniani bohaterowie przeżywają metamorfozy.

Rzetelnie pracują nad dietą, sprawnością fizyczną i dobrymi nawykami. Tak więc zamiast opychać się hamburgerami czy smażonymi chipsami zmieniają menu. Przyrządzają surówki warzywne z kiełkami rzodkiewki i rzeżuchy oraz grillowane bakłażany. Soczki z plastikowych butelek zastępują świeżymi sokami z marchwi lub żurawinową herbatką. Zdrowa dieta wpływa też na inne mądre wybory!

Nie marnują czasu na przeglądanie w kółko TikToka, czy komentowanie rolek na Instagramie. Grają w piłkę nożną, ćwiczą taniec i biorą udział w „Aktywnej wiosnie”, jeżdżąc każdego dnia na rowerze lub hulajnodze.

Bardzo mi imponują! Tak jak i Wy!

Życzę sukcesów!

Pozdro! Dyktuś